

sobota, 01.02.2025

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO



Nazwa obchodzonego 2 lutego święta wywodzi się od dwóch terminów greckich: *Hypapante* oraz *Heorte tou Katharismou*, co oznacza święto spotkania i oczyszczenia. Oba te święta były głęboko zakorzenione w tradycji Starego Testamentu.

Na pamiątkę ocalenia pierworodnych synów Izraela podczas niewoli egipskiej każdy pierworodny syn u Żydów był uważany za własność Boga. Dlatego czterdziestego dnia po jego urodzeniu należało zanieść syna do świątyni w Jerozolimie, złożyć go w ręce kapłana, a następnie wykupić za symboliczną opłatą 5 syklów. Równało się to zarobkowi 20 dni (1 sykl albo szekel to 4 denary lub drachmy, czyli zapłata za 4 dni pracy robotnika niewykwalifikowanego). Równocześnie z obrzędem ofiarowania i wykupu pierworodnego syna łączyła się ceremonia oczyszczenia matki dziecka. Z tej okazji matka była zobowiązana złożyć ofiarę z baranka, a jeśli jej na to nie pozwalało zbyt wielkie ubóstwo - przynajmniej ofiarę z dwóch synogarlic lub gołębi. Fakt, że Maryja i Józef złożyli synogarlicę, świadczy, że byli bardzo ubodzy.

Święto Ofiarowania Pańskiego przypada czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu. Jest to pamiątka ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej i dokonania przez Matkę Bożą obrzędu oczyszczenia.

Kościół wszystkim ważniejszym wydarzeniom z życia Chrystusa daje w liturgii szczególnie uroczysty charakter. Święto Ofiarowania Pana Jezusa należy do najdawniejszych, gdyż było obchodzone w Jerozolimie już w IV w., a więc zaraz po ustaniu prześladowań. Dwa wieki później pojawiło się również w Kościele zachodnim.

Tradycyjnie dzisiejszy dzień nazywa się dniem Matki Bożej Gromnicznej. W ten sposób uwypukla się fakt przyniesienia przez Maryję małego Jezusa do świątyni. Obchodom towarzyszyła procesja ze świecami. W czasie Ofiarowania starzec Symeon wziął na ręce swoje Pana Jezusa i wypowiedział prorocze słowa: "Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela" (Łk 2, 32). Według podania procesja z zapalonymi świecami była znana w Rzymie już w czasach papieża św. Gelazego w 492 r. Od X w. upowszechnił się obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa - Światłość świata, Chrystusa, który uciszał burze, był, jest i na zawsze pozostanie Panem wszystkich praw natury. Momentem najuroczystszy apoteozy Chrystusa jako światła, który oświeca narody, jest podniosły obrzęd Wigilii Paschalnej - poświęcenie paschału i przepiękny hymn *Exultet*.

W Kościele Wschodnim dzisiejsze święto (należące do 12 najważniejszych świąt) nazywane jest Spotkaniem Pańskim (*Hypapante*), co uwypukla jego wybitnie chrystologiczny charakter. Prawosławie zachowało również, przejęty z religii możeszowej, zwyczaj oczyszczenia matki po urodzeniu dziecka - po upływie 40 dni od porodu (czyli po okresie połogu) matka po raz pierwszy przychodzi do cerkwi, by w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Ślad tej tradycji był kultywowany w Kościele przedsoborowym - matka przychodziła "do wyvodu" i otrzymywała specjalne błogosławieństwo; było to praktykowane zazwyczaj w dniu chrztu dziecka i - tak jak wówczas także chrzest - poza Mszą św. Zwyczaj ten opisał Reymont w "Chłopach".

W Polsce święto Ofiarowania Pana Jezusa ma nadal charakter wybitnie maryjny (do czasów posoborowej reformy Mszału w 1969 r. święto to nosiło nazwę "Oczyszczenia Maryi Panny" - "In purificatione Beatae Mariae Virginis"). Polacy widzą w Maryi Tę, która sprowadziła na ziemię niebiańskie Światło i która nas tym Światłem broni i osłania od wszelkiego zła. Dlatego często brano do ręki gromnice, zwłaszcza w niebezpieczeństwach wielkich klęsk i grożącej śmierci. Niegdyś wielkim wrogiem domów w Polsce były burze, a zwłaszcza pioruny, które zapalały i niszczyły domostwa, przeważnie wówczas drewniane. Właśnie od nich miała strzec domy świeca poświęcona w święto Ofiarowania Chrystusa. Zwykle była ona pięknie przystrojona i malowana. W czasie burzy zapalano ją i stawiano w oknach, by prosić Maryję o ochronę. Gromnicę wręczano również konającym, aby ochronić ich przed napaścią złych duchów.

Ze świętem Matki Bożej Gromnicznej kończy się w Polsce okres śpiewania kołęd, trzymania żłóbków i choinek - kończy się tradycyjny (a nie liturgiczny - ten skończył się świętem Chrztu Pańskiego) okres Bożego Narodzenia. Dzisiejsze święto zamyka więc cykl uroczystości związanych z objawieniem się światu Słowa Wcielonego. Liturgia po raz ostatni w tym roku ukazuje nam Chrystusa-Dziecię.